




MARIA ZMIERCZAK

 <http://orcid.org/0000-0003-1116-3561>
Uniwersytet im. Adama Mickiewicza

Jewgienij Bronisławowicz Paszukanis i jego marksistowska teoria prawa — kilka refleksji krytycznych

W książce Adama Lityńskiego *Prawo Rosji i ZSRR 1917—1991, czyli historia wszechzwiązkowego prawa (bolszewików). Krótki kurs* Jewgienij Bronisławowicz Paszukanis jest określony jako „czołowy teoretyk bolszewickiego prawa w latach 20.”¹. Wspomniany jest również przez Adama Bosiackiego, a Leszek Kołakowski poświęca mu całą stronę w III tomie swojej monumentalnej historii marksizmu². W Polsce Ludowej w 1985 r. Państwowe Wydawnictwo Naukowe wydało książkę J.B. Paszukanisa *Ogólna teoria prawa a marksizm*, w przedmowie do której czytamy: „Radykalizm okresu burzy i naporu odcisnął silne piętno na pracy Paszukanisa. Ale jak to często bywa, w okresach takich rodzą się dzieła mimo swej jednostronności (a może dzięki niej) wybitne, do których wracają całe pokolenia następne. Do takich dzieł należy książka Paszukanisa. Tak się ją obecnie ocenia w ZSRR, tak ją ocenia światowa literatura prawnicza i polityczna”³.

Życiorys J.B. Paszukanisa jest krótki; urodził się 23 lutego 1891 r., zmarł 4 września 1937 r. Studiował prawo w Petersburgu i w Monachium. Już jako siedemnastolatek wstąpił do Socjaldemokratycznej Partii Robotniczej Rosji, po

¹ A. Lityński: *Prawo Rosji i ZSRR 1917—1991, czyli historia wszechzwiązkowego komunistycznego prawa (bolszewików). Krótki kurs*. Warszawa 2010, s. 11.

² L. Kołakowski: *Główne nurty marksizmu. Powstanie — rozwój — rozkład*. T. 3. I wydanie krajowe 1981, s. 57—58.

³ J. Kowalski: *Słowo wstępne*. W: J.B. Paszukanis: *Ogólna teoria prawa a marksizm*. Tłum. L. Lisiakiewicz. Warszawa 1985, s. 5—6.

rewolucji w 1917 r. przyłączył się do bolszewików, był sędzią i urzędnikiem Ministerstwa Spraw Zagranicznych. Po 1924 r. zajmował się pracą naukową. Wikipedia podaje, że zginął w czasie Wielkiej Czystki w 1937 r.⁴ A. Bosiacki dodaje, że 1 października 1918 r. został członkiem-korespondentem Socjalistycznej Akademii Nauk Społecznych. Na marginesie warto wspomnieć, że nauki prawne znalazły się organizacyjnie w Wydziale Społeczno-Historycznym jako grupa Polityczno-Prawna⁵. Najwięcej miejsca w swoich pracach poświęcił J.B. Paszukanisowi L. Kołakowski, który wskazał na jego teorię prawa jako zgodną z interpretacją marksizmu podjętą przez György'a Lukácsa i Karla Korschę, za to sprzeczną z teoriami socjaldemokratów Karla Rennera czy Karola Kautsky'ego⁶. Jedyńm dziełem J.B. Paszukanisa jest właśnie *Ogólna teoria prawa a marksizm*, której pierwsze wydanie ukazało się w 1924 r., kolejne w 1926 r., a trzecie w 1927 r.⁷. Warto przyjrzeć się temu dziełu i poddać krytyce jego niektóre założenia.

Naukowe prawa historycznego rozwoju

J.B. Paszukanis wychodzi z założenia, że K. Marks odkrył prawo rozwoju historycznego, mianowicie prawo nieuchronnego przejścia od kapitalizmu do socjalizmu i komunizmu. Ten akurat moment naukowego odkrycia, wyraźnie zaznaczony już w *Manifeście komunistycznym* — w którym Karol Marks i Fryderyk Engels podkreślali, że kapitalizm nieuchronnie stwarza swego wroga, czyli proletariat, i że narastająca świadomość proletariatu doprowadzi do rewolucji⁸, a następnie do budowy społeczeństwa komunistycznego — leży u podstaw całego wywodu J.B. Paszukanisa. Tymczasem rzeczywistość okazała się odmienna: kapitalizm — jeżeli za jego definicję przyjąć gospodarkę opartą na prywatnej

⁴ Dane za: https://wikipedia.org/wiki/Jewgienij_Paszukanis [dostęp: 25.02.2019].

⁵ A. Bosiacki: *Utopia, władza, prawo. Doktryna i koncepcje prawne bolszewickiej Rosji 1917—1921*. Wyd. 2. Warszawa 2012, s. 162, 186.

⁶ L. Kołakowski: *Główne nurty marksizmu...* T. 3, s. 58. Leszek Kołakowski jako rok śmierci podaje rok 1938.

⁷ Z zamieszczonych w trzecim wydaniu przedmów do pierwszego i drugiego wydania można sądzić, że poprawki wprowadził Jewgienij Bronisławowicz Paszukanis w wydaniu drugim, zapewne odpowiadając na zarzuty Piotra Stuczki, innego prominentnego jurysty w komunistycznej Rosji. Zob. J.B. Paszukanis: *Ogólna teoria prawa a marksizm*. Tłum. L. Lisia-kiewicz. Warszawa 1985, s. 14—25.

⁸ Zob. K. Marks, F. Engels: *Manifest Partii Komunistycznej. Zasady komunizmu*. Warszawa 1979, s. 42—43, gdzie znajduje się cały wywód o nieuchronności klęski kapitalizmu, ze słynnym zdaniem (s. 43): „Ale burżuazja nie tylko wykula oręż, który jej niesie zagładę; stworzyła także ludzi, którzy tym orężem pokierują — nowoczesnych robotników, **proletariuszy**”.

własności środków produkcji — zmieniał się i ewoluował w kierunku państwa dobrobytu, w kierunku społecznej gospodarki rynkowej, teza zaś o nieuchronności przejścia do socjalizmu, uznana za pewnik przez J.B. Paszukanisa, została poddana stanowczej krytyce przez bardzo wielu badaczy. Najbardziej znane odrzucenie charakteru naukowego twierdzeń historycznych zawarł Karl Raimund Popper w swoich rozważaniach na temat historyzmu, mianowicie powtarzając, że prawa fizyki są czymś absolutnie odmiennym od praw historii, które właściwie nie istnieją. Jak pisał K.R. Popper w przedmowie do *Nędzy historycyzmu*:

„1) Bieg dziejów ludzkich w znacznym stopniu zależy od rozwoju wiedzy. (Prawidłowość tej przesłanki muszą uznać nawet ci, którzy traktują idee — włącznie z naukowymi — jedynie jako produkty uboczne takich lub innych procesów materialnych).

2) Przyszłego rozwoju wiedzy nie da się przewidzieć żadnymi racjonalnymi czy naukowymi metodami. [...]

3) Nie możemy zatem przewidzieć przyszłego biegu historii ludzkości.

4) Znaczy to, że musimy wykluczyć możliwość istnienia historii jako nauki teoretycznej, czyli historycznej nauki społecznej, która odpowiadałaby fizyce teoretycznej. Nie jest więc możliwa naukowa teoria rozwoju historycznego mogąca stanowić podstawę przewidywań historycznych”⁹.

Nawet jeśli przyjmiemy, iż treść prawa zmieniała się historycznie i że w znacznej mierze zależała od poziomu i sposobu produkowania dóbr, to nie wynika z tego, że nie będzie prawa nawet wówczas, gdy nastanie kres kapitalizmu. W całej swojej twórczości K.R. Popper podkreślał, że myślenie w kategoriach absolutu, wizji konieczności historycznej, prowadzi do realizowania tej wizji za wszelką cenę, wyznających zaś tezę o konieczności historycznego rozwoju uważał za propagatorów idei prowadzących do totalitaryzmu. Krytyka prorocstwa K. Marksa, najpełniej wyrażona w dziele K.R. Poppera *Spółeczeństwo otwarte i jego wrogowie*, podsumowana słowami o „naukowym wróżbiarstwie”¹⁰, zasadza się na wykluczeniu determinizmu społecznego. Natomiast J.B. Paszukanis nigdy nie wątpił w to, że kapitalizm jest najwyższym stadium rozwoju, i w to, że zostanie zastąpiony przez komunizm, aktualnie zaś trwa w ZSRR faza przejściowa. Można by powiedzieć, że samo założenie, że jesteśmy w stanie

⁹ Cyt. za: W. Bernacki, K. Chojnicka, M. Jaskólski, B. Szlachta: *Historia doktryn politycznych i prawnych. Wybór źródeł*. s. 359—360.

¹⁰ Zob. K.R. Popper: *Spółeczeństwo otwarte i jego wrogowie*. T. 2: *Wysoka fala pro-roctw: Hegel, Marks i następstwa*. Tłum. H. Krahelska, W. Jedlicki. Warszawa 1993, s. 93: „Ta wiara w naukowe wróżbiarstwo opiera się nie tylko na samym determinizmie, ale także na pomieszaniu naukowego przewidywania, znanego nam z fizyki czy astronomii, z daleko-siężnym prorocstwem historycznym przepowiadającym w ogólnych zarysach główne tendencje przyszłego rozwoju społeczeństwa. Te dwa rodzaje przewidywania są całkiem odmienne [...] i naukowy charakter pierwszego nie jest żadnym argumentem na korzyść naukowego charakteru drugiego”.

przewidywać przyszłość, jest błędne. J.B. Paszukanis wyraża pewność, że kapitalizm burżuazyjny musi zostać wyparty przez komunizm i wówczas zniknie nie tylko prawo, ale i państwo i moralność: „Trzeba zatem pamiętać, że moralność, prawo i państwo są formami społeczeństwa burżuazyjnego”¹¹.

Pojęcie prawa w wersji Karola Marksa i Jewgienija Bronisławowicza Paszukanisa

W teorii J.B. Paszukanisa prawo jest zawsze odzwierciedleniem stosunków społecznych powstających w procesie wymiany. Zgodnie zatem z marksizmem prawo jest elementem nadbudowy i zmienia się wraz z podstawą społeczną.

Materializm historyczny K. Marksa wyznaczał ramy dla nauki prawa: prawo należało do elementów nadbudowy, było określone przez istotę formacji społeczno-gospodarczej. Otóż to myślenie o prawie w kategoriach służebnych wobec stosunków klasowych dominuje w książce J.B. Paszukanisa. Pierwsza część tej książki to polemika z teoriami psychologicznymi, socjologicznymi, pozytywistycznymi. Z pewnością J.B. Paszukanis był człowiekiem wykształconym, uważna lektura przypisów pozwala tak stwierdzić. Cytuje on bowiem książki wydane nie tylko po rosyjsku, ale i w języku niemieckim i francuskim. Wszyscy przywoływani i krytykowani autorzy to twórcy teorii prawa, którzy do dziś znajdują swe miejsce w podręcznikach teorii czy filozofii prawa, czy historii doktryn polityczno-prawnych. Lista cytowanych autorów i polemik z nimi jest długa; warto też odnotować, że J.B. Paszukanis odwołuje się niekiedy do przedwojennych i przedrewolucyjnych wydań tych filozofów po rosyjsku, np. do Ludwika Gumplowicza, do Paula Labanda, do Hansa Kelsena, polemizuje z Leonem Duguitem i z teorią Leona Petrażyckiego, a więc jest to praca wyrażająca ambicje uczonego, a nie prymitywnego propagandyisty.

J.B. Paszukanis ma ambicję stworzyć ogólną teorię prawa, szczególnie polemizuje z neokantystami, z drugiej strony przyznaje, że „ogólną teorię prawa można określić jako rozwijanie podstawowych, tj. najbardziej abstrakcyjnych pojęć prawnych”¹². Jednakże wykluczał, by istniała jakaś niezależna od stosunków produkcji i wymiany forma prawa, jak to uznawali Rudolf Stammler czy Immanuel Kant. Nie przypisywał też wielkiej roli psychologicznej teorii prawa, ponieważ prawo i normy prawne nie są wytworem psychiki, ale obiektywnych zjawisk, mianowicie wymiany towarowej. Prawo służyło przede wszystkim jako forma kontrolowania realizacji wymiany towarów. Generalnie właśnie ta wymia-

¹¹ J.B. Paszukanis: *Ogólna teoria prawa...*, s. 170.

¹² *Ibidem*, s. 27.

na stawała się coraz bardziej abstrakcyjna, w związku z czym przepisy prawne przybrały postać rozbudowanego prawa cywilnego. Jak pisał J.B. Paszukanis: „W ten sposób do pewnego stopnia uprzedziliśmy odpowiedź na postawione na początku pytanie, gdzie szukać tego *sui generis* stosunku społecznego, którego niezbędnym wyrażeniem jest forma prawa. Dalej postaramy się wykazać, że tym stosunkiem jest stosunek między posiadaczami towarów”, przy czym towarem była także praca ludzka¹³.

Dlatego też J.B. Paszukanis sprzeciwiał się w swej książce postulatowi rozwoju prawa proletariackiego, ponieważ uważał, że rozpad kapitalizmu spowoduje rozpad prawa. Innymi słowy: nie może istnieć prawo komunistyczne czy proletariackie. „Obumieranie kategorii (właśnie kategorii, a nie tych czy innych przepisów) prawa burżuazyjnego nie oznacza bynajmniej zastąpienia ich nowymi kategoriami prawa proletariackiego, podobnie jak obumieranie kategorii wartości, kapitału, zysku itd. Przy przechodzeniu do rozwiniętego socjalizmu nie będzie oznaczało pojawienia się nowych, proletariackich kategorii wartości, kapitału, renty itd.”¹⁴. Ale głównym założeniem, jakie zdaje się wynikać z tekstu J.B. Paszukanisa, jest teza, że „podstawową przesłanką regulacji prawnej jest więc sprzeczność interesów prywatnych. Jest to równocześnie logiczna przesłanka formy prawnej i realna przyczyna rozwoju nadbudowy prawnej. Zachowanie ludzi może być regulowane przez najbardziej złożone reguły, ale element prawny w tej regulacji zaczyna się tam, gdzie zaczyna się wyodrębnianie i sprzeczność interesów”¹⁵. Nawiasem mówiąc, J.B. Paszukanis uważa, że nawet w społeczeństwie burżuazyjnym normy takie, jak rozkład jazdy czy plan mobilizacyjny, normy techniczne nie są prawem, takim, jak np. ustawa o odpowiedzialności kolei za nadawców ładunków¹⁶. Bardzo ostro polemizuje z tezą innego teoretyka bolszewickiego, Piotra Stuczki, który — według J.B. Paszukanisa całkowicie błędnie — definiował prawo jako „wszystkie w ogóle stosunki, jako system stosunków odpowiadających interesom klasy panującej zabezpieczony przez jej zorganizowaną siłę”¹⁷.

Pytanie, jakie należy sobie zadać, to pytanie: czy rzeczywiście wszystkie normy prawne odnoszą się do wymiany i są wyrazem sprzeczności interesów? Czy np. prawo rodzinne czy małżeńskie wyraża sprzeczność interesów, czy raczej chce harmonizować interesy? Czy prawo karne to wyraz wymiany, czy raczej ochrony? Zaprzeczenie, iżby mogło istnieć prawo niesłużące ochronie interesów klasowych, które bardzo wyraźnie pojawia się w polemice z L. Gumplowiczem, wydaje się nieprzekonujące i trzeba przyznać, że nawet jeśli bronić tezy, że prawo służy przede wszystkim klasie panującej, to jest bardzo wiele

¹³ Ibidem, s. 70.

¹⁴ Ibidem, s. 43—44.

¹⁵ Ibidem, s. 68—69.

¹⁶ Ibidem, s. 66.

¹⁷ Ibidem, s. 71.

przepisów prawa, które służą wszystkim członkom społeczeństwa. J.B. Paszukanis jednak trwa przy określeniu, że całe i wszelkie prawo służy wyłącznie klasie panującej, tzn. właścicielom kapitału. Wystarczy popatrzeć na jego określenie państwa prawnego.

Państwo prawne jako apogeum rozwoju kapitalizmu

Przyznać trzeba, że J.B. Paszukanis zna historię prawa, cytuje i przywołuje stare roczniki ruskie, zna koncepcje dotyczące powstawania państwa, także historię gospodarczą, jest zorientowany w terminologii XIX w., przede wszystkim w koncepcji państwa prawnego, czyli Rechtsstaat¹⁸. Jednakże nie widzi tutaj różnicy między np. merkantylizmem doby absolutyzmu a państwem prawa co do istoty rzeczy. Uważa, że najwyższy stopień kapitalizmu wymaga właśnie zaistnienia państwa prawnego, ponieważ „Państwo prawne to miraż, ale miraż wygodny dla burżuazji, ponieważ zastępuje zwietrzałą ideologię religijną, ukrywa przed masami fakt panowania burżuazji”¹⁹. Ale w gruncie rzeczy przejście do państwa prawa jest wymuszone przez wolny handel i wymianę, co zmienia formę państwa. „Dlatego i przymus nie może tu występować w swojej niezamaskowanej formie, jako akt prostej celowości. Powinien on występować jako przymus pochodzący od jakiejś abstrakcyjnej ogólnej osoby, jako przymus realizowany nie w interesach tej jednostki, od której pochodzi [...]. Władza człowieka nad człowiekiem realizuje się jako władza samego prawa, tj. jako władza obiektywnej, abstrakcyjnej normy”²⁰. Ciekawe, że w innym miejscu pisał, że państwo jako zjawisko nie wymaga formy prawnej, ponieważ „[...] logika stosunków władzy i podporządkowania tylko częściowo układa się w system pojęć prawnych. Dlatego prawne pojmowanie państwa nigdy nie może stać się teorią, ale zawsze będzie stanowiło ideologiczne wypaczenie faktów”²¹.

Odrzuca J.B. Paszukanis ideę państwa prawnego także z tego względu, że „Prawo publiczne może istnieć tylko jako odbicie formy prawa prywatnego w sferze organizacji politycznej, albo w ogóle przestaje być prawem. Każda

¹⁸ Nie jest prawdą, że idea państwa prawnego rozwinęła się w najwyższym stadium kapitalizmu, czego dowodzi choćby jej rozwój w Niemczech. Zob. M. Zmierczak: *Kształtowanie się koncepcji państwa prawnego (na przykładzie niemieckiej myśli polityczno-prawnej)*. W: *Demokratyczne państwo prawne (aksjologia, struktura, funkcje)*. Studia i szkice. Red. H. Rota. Wrocław 1992, s. 41—52.

¹⁹ J.B. Paszukanis: *Ogólna teoria prawa...*, s. 152.

²⁰ Ibidem, s. 149.

²¹ Ibidem, s. 87—88.

próba przedstawienia funkcji społecznej taką, jaka ona rzeczywiście jest, tj. po prostu jako funkcji społecznej, a normy — po prostu jako organizującej reguły, oznacza śmierć formy prawnej. Jednakże realną przesłanką dla przewyciężenia formy prawnej i ideologii są takie warunki społeczne, w których znika sama sprzeczność między interesami indywidualnymi i społecznymi²². W konsekwencji zasady państwa prawnego — takie choćby jak równość wobec prawa, podział władzy, niedziałanie prawa wstecz — nie mają żadnego znaczenia, są wyłącznie kamuflażem wyzysku i panowania klasowego. Tymczasem rozwój państwa prawnego właśnie umożliwił zmiany w kapitalizmie, jak choćby wprowadzenie ubezpieczeń społecznych już w czasach Ottona von Bismarcka, jak rozwój prawa pracy, jak działalność związków zawodowych. Wydaje się, że przesiąknięty marksizmem J.B. Paszukanis nie dostrzegał lub nie chciał dostrzec, że tak naprawdę istniejący w Rosji system zmieniał swoje ekonomiczne oblicze, ale zarazem wprowadzał dyktaturę, nie dbając o przestrzeganie nawet własnego prawa, a przede wszystkim nie szanując formy prawa w ogóle.

Istotnym elementem rozważań J.B. Paszukanisa jest absolutne abstrahowanie od roli myśli, idei, świadomości czy poczucia sprawiedliwości. Według niego ideologie zawsze odzwierciedlają aktualne interesy z zakresu wymiany i produkcji towarowej; jego zdaniem idee są zawsze skutkiem, nigdy przyczyną przemian. Za wieloma myślicielami, a przede wszystkim za Richardem M. Weaverem, ośmielamy się twierdzić, że „idee mają konsekwencje”²³ i że jakkolwiek ich popularność może także wynikać z ich lepszego dostosowania do realiów ekonomicznych, to jednak historia poucza nas dostatecznie, że przecież również idee, a nie tylko interesy ekonomiczne, stoją u źródeł przemian w zakresie prawa. Ponadto w historii wielką rolę odgrywały idee, które wcale nie wyrastały na bezpośrednim konflikcie interesów, a ich realizacja w formie norm prawnych wręcz naruszała interesy ekonomiczne klasy panującej. Dobrym tego przykładem może być ideologia antysemicka w narodowym socjalizmie i w III Rzeszy: aryżacja gospodarki nie wyrażała interesów ani klasy panującej, ani proletariatu²⁴.

²² Ibidem, s. 98—99.

²³ R.M. Weaver: *Idee mają konsekwencje*. Tłum. B. Bubula. Kraków 1996, *passim*. Pierwsze wydanie książki w USA miało miejsce w 1948 r.

²⁴ Wprawdzie marksiści usiłowali przedstawić faszyzm i nazizm jako narzędzia w ręku imperialistów, teza ta jednak powszechnie jest odrzucana; nawet analiza ekonomiczna Tima Masona wskazywała, że decyzje gospodarcze w III Rzeszy były całkowicie oderwane od rachunku ekonomicznego, a motywowane ideologicznie. Zob. T. Mason: *Der Primat der Politik — Politik und Wirtschaft im Nationalsozialismus*. „Das Argument” 1966, 8. Jg., H. 6, s. 473—494.

Kilka konkluzji

Nie wiadomo, na ile poglądy J.B. Paszukanisa były znane sprawującym władzę w Rosji Sowieckiej. On sam uważał, że okres przejścia do komunizmu oznaczać będzie trwanie starych form prawa. Jednakże z całej jego twórczości przebija traktowanie prawa jako wyrazu dominacji klasy panującej, uznanie idei państwa prawnego za fałsz i mistyfikację, skrywającą realne stosunki społeczne. Istotne jest też przekonanie o tym, że prawo jako forma zaniknie w komunizmie. To z pewnością wpływało na dobre samopoczucie tych, którzy nie czuli się skrępowani żadnymi formami prawa, a władzę swoją w początkowych latach rewolucji opierali na przewadze siły. J.B. Paszukanis i inni, którzy uznawali normy prawne za potrzebną klasie panującej formę władzy, przysłużyli się zatem bardzo ideologicznemu wzmocnieniu rządów komunizmu, wszak teorie te wykładane były i nauczane w Rosji Radzieckiej. Tym bardziej dziwi, że książkę wydano i zachwalano w Polsce Ludowej w 1985 r., 5 lat po zaistnieniu i stłumieniu przez wprowadzenie stanu wojennego „Solidarności”, której siłą były właśnie idee — wolności, demokracji i solidarności. Można zadać sobie pytanie, czy teoria prawa J.B. Paszukanisa nie miała spełniać funkcji perswazyjnej, deprecjonując rolę idei, a także prawa w życiu społecznym.

Bibliografia

- Bernacki W., Chojnicka K., Jaskólski M., Szlachta B.: *Historia doktryn politycznych i prawnych. Wybór źródeł.*
- Bosiacki A.: *Utopia, władza, prawo. Doktryna i koncepcje prawne bolszewickiej Rosji 1917—1921.* Wyd. 2. Warszawa 2012.
- Kołąkowski L.: *Główne nurty marksizmu. Powstanie — rozwój — rozkład.* T. 3. I wydanie krajowe 1981.
- Kowalski J.: *Słowo wstępne.* W: J.B. Paszukanis: *Ogólna teoria prawa a marksizm.* Warszawa 1985.
- Lityński A.: *Prawo Rosji i ZSRR 1917—1991, czyli historia wszechzwiązkowego komunistycznego prawa (bolszewików). Krótki kurs.* Warszawa 2010.
- Marks K., Engels F.: *Manifest Partii Komunistycznej. Zasady komunizmu.* Warszawa 1979.
- Mason T.: *Der Primat der Politik — Politik und Wirtschaft im Nationalsozialismus.* „Das Argument” 1966, 8. Jg., H. 6.
- Paszukanis J.B.: *Ogólna teoria prawa a marksizm.* Tłum. L. Lisiakiewicz. Warszawa 1985.

- Popper K.R.: *Spoleczeństwo otwarte i jego wrogowie*. T. 2: *Wysoka fala prorocत्व: Hegel, Marks i następstwa*. Tłum. H. Krahełska, W. Jedlicki. Warszawa 1993.
- Weaver R.M.: *Idee mają konsekwencje*. Tłum. B. Bubula. Kraków 1996.
- Zmierzczak M.: *Kształtowanie się koncepcji państwa prawnego (na przykładzie niemieckiej myśli polityczno-prawnej)*. W: *Demokratyczne państwo prawne (aksjologia, struktura, funkcje)*. *Studia i szkice*. Red. H. Rota. Wrocław 1992.

Źródła internetowe

https://wikipedia.org/wiki/Jewgienij_Paszukanis [dostęp: 25.02.2019].

Maria Zmierzczak

Jewgienij Bronisławowicz Paszukanis und seine marxistische Rechtstheorie — einige kritische Überlegungen

Schlüsselwörter: Unvermeidlichkeit des Niedergangs des Kapitalismus, historische Prophezeiung, Recht als Form der Regulierung von Interessenkonflikten im Produktions- und Austauschprozess, Rechtsstaat als höchste Mystifizierung realer sozialer Beziehungen, Missachtung politischer und rechtlicher Werte

Zusammenfassung: Jewgienij Bronisławowicz Paszukanis (1891—1937) wird als der einflussreichste Rechtstheoretiker in Sowjetrussland bezeichnet. In dem 1924, 1925 und 1927 erschienenen Buch *Allgemeine Rechtstheorie und Marxismus* definiert er das Recht als eine Form, die die reale Beziehung zwischen Menschen im Prozess der Produktion und des Austauschs von Waren zum Ausdruck bringt; eine Form, deren höchster Ausdruck die Rechtsstaatlichkeit ist, wenn sie zur Mystifizierung wird sowie einen echten und tiefen Interessenkonflikt verbirgt. Paszukanis war zutiefst davon überzeugt, dass im Kommunismus jede Form von Recht verloren geht, weil der Klasseninteressenkonflikt verschwindet. Er wiederholte auch Marx' Prophezeiung aus dem *Kommunistischen Manifest*, dass der Kapitalismus verschwindet. Karl Raimund Popper zeigte und kritisierte, dass die Prophezeiung falsch ist und die Geschichte keine Wissenschaft wie Physik ist. Die Einschränkung des Rechts, die darauf abzielt, nur Klasseninteressen auszudrücken, ist ebenfalls falsch, weil viele gesetzliche Bestimmungen nicht mit dem wirtschaftlichen Interesse zusammenhängen. Die These, dass das Recht nur in der bürgerlichen Gesellschaft existiert, veranlasste die Machthaber Sowjetrusslands zweifellos dazu, das Gesetz zu verachten, wenn man berücksichtigt, dass sein Buch in der Bildung bekannt war und verwendet wurde. Interessant ist die Tatsache, dass in der Volksrepublik Polen das Buch im Jahre 1985 in polnischer Sprache herausgegeben wurde und mit dem Kommentar versehen war, dass es eine wichtige und beherrschende Rechtstheorie darstellt.

Critical remarks on Evgeny B. Pashukanis and his Marxist theory of law

Keywords: inevitability of destruction of capitalism, historical prophesy, law as result and form of regulation of conflict of interests in the process of production and exchange, rule of law (Rechtsstaat) as the highest form of mystification of real social relations, disregard of political and legal ideas as pure ideology

Summary: Evgeny B. Pashukanis (1891—1937) is noted as the most influential theorist of law in Soviet Russia. In his book *The General Theory of law and Marxism*, issued in 1924, 1925 and 1927, he defined law as a form expressing the real relation between people in process of production and exchange of goods: the form that reaches its highest level as the rule of law (Rechtsstaat), when it becomes a mirage, concealing the real and deep conflict of interests. Pashukanis was convinced that in communism any form of law would disappear because there would be no class conflict of interests. He also repeated the prophesy of Marx that capitalism would disappear, as expressed in *The Communist Manifesto*. That the prophesy is false and that history is not a science in the same way as physics was showed and criticised by Karl Raimund Popper. The reduction of rule of law to the expression of class interest only is false as well, because many legal regulations are not connected to economic interests. The thesis whereby law occurs only in bourgeois society surely led people ruling in Soviet Russia to contempt of any law, taking into account the fact that Pashukanis's book was popular and used in education. Interestingly enough, the book was printed in Polish in 1985, with the commentary that provides a very instructive and important theory of law.